



Sygn. akt IV CSK 662/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa M. s.a.r.l. z siedzibą w Paryżu (Francja)
przeciwko J. Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 marca 2016 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
strony powodowej kwotę 7200,- (siedem tysięcy dwieście)
złotych z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanego J. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 21 sierpnia 2014 r., mocą którego od pozwanego została zasądzona kwota 251 243,72 złotych z odsetkami i kosztami postępowania na rzecz powoda M. s.a.r.l. z siedzibą w Paryżu (Francja). Pozwany jest producentem maszyn i powód zakupił od niego linie produkcyjne, tj. dwa automaty, służące do rozdmuchiwania i produkcji butelek typu PET za cenę 420 000 złotych, a miejscem przeznaczenia maszyn, gdzie miały one pracować była afrykańska Republika Mali. Zasądzona kwota stanowiła odszkodowanie za wady i usterki konstrukcyjne maszyn dostarczonych powodowi, przez co produkcja butelek stała się niemożliwa i nastąpiło niewywiązanie się przez niego z zawartej kolejnej umowy, która miała być realizowana na terenie Mali. Podstawą prawną zasądzzonego odszkodowania był art. 637 § 2 k.c.

Sąd drugiej instancji akceptował rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Okręgowy, jednak za podstawę prawną przyjął przepisy konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286, dalej jako Konwencja). Uznał, że między stronami, zgodnie z postanowieniami Konwencji doszło do umowy sprzedaży, a w związku ze skutecznym odstąpieniem od umowy sprzedaży jednej z dwóch maszyn, powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę, czyli o zwrot zapłaconej ceny w wysokości 210 000 złotych z odsetkami ustawowymi według prawa polskiego, oraz o odszkodowanie, obejmujące poniesioną stratę i utratę zysku.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem w całości przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji przez nieuznanie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a także art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie części zebranego materiału dowodowego. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 47 ust. 1 Konwencji

przez błędną wykładnię i uznanie 10-dniowego terminu wyznaczonego przez powoda za obiektywnie wystarczający na wykonanie prac przez pozwanego; art. 49 ust. 1 pkt a Konwencji przez zastosowanie w stanie faktycznym; art. 80 i art. 84 Konwencji przez niezastosowanie. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z zasądzeniem kosztów.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrzenia wymagają najpierw zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Zarzuty te są chybione. Przede wszystkim przesłanką nieważności postępowania, o co ubiega się skarżący nie jest zmiana przez sąd drugiej instancji podstawy prawnej rozstrzygnięcia sporu. Skarżący zapewne o tym wie, gdyż w ogóle nie powołuje się na naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c., stanowiący o przyczynach nieważności postępowania, wskazując na naruszenie przez zaskarżony wyrok art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. i zarzucając, że został pozbawiony prawa do obrony, wskutek zmiany przepisów prawa materialnego, będących podstawą zasądzenia od niego spornej kwoty.

W warunkach pełnej apelacji, będącej zasadą rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji, jak obszernie wyjaśnił Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd ten ponownie merytorycznie rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia, a przeprowadzona przez ten Sąd rozprawa była kontynuacją rozprawy rozpoczętej przez Sąd Okręgowy. Trafnie w zaskarżonym wyroku powołana została uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), będąca zasadą prawną stwierdzającą, że sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go zaś zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

Sąd Apelacyjny na rozprawie dnia 18 czerwca 2015 r. uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej roszczenia i wyznaczył stronom termin na zajęcie stanowiska. Następnie Sąd ten zastosował do rozpoznania sprawy

przepisy Konwencji tzw. wiedeńskiej, której art. 1 stanowi o jej zastosowaniu do umów sprzedaży towarów między stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach, jeżeli to wynika z umów między nimi lub z norm prawa międzynarodowego prywatnego, wskazujących na prawo właściwe. Zakres zastosowania Konwencji odpowiada pozycji prawnej stron w rozpoznawanej sprawie. Zmiana kwalifikacji prawnej roszczenia nie zmieniła sytuacji prawnej stron postępowania sądowego, gdyż Konwencja nie przewidywała rozwiązań prawnych innych niż polski kodeks cywilny, w tym zwłaszcza takich, które byłyby niekorzystne dla pozwanego, przez co nie zostały naruszone jego interesy prawne. Umowa mająca za przedmiot rzecz podlegającą przepisom k.c. o dostawie lub o dziele jest w rozumieniu Konwencji równoważna ze sprzedażą (art. 3), dlatego Konwencja znalazła zastosowanie w sprawie i nie było to przez strony kwestionowane.

Nie została również naruszona dwuinstancyjność postępowania sądowego, a więc art. 176 ust. 1 Konstytucji, a także nie był naruszony art. 328 § 2 k.p.c., gdyż w sprawie został w całości wykorzystany materiał dowodowy zebrany w sprawie. W ślad za pismem pozwanego, złożonym na rozprawie dnia 18 czerwca 2015 r. nie poszły żadne jego działania w celu sprowadzenia wadliwej maszyny do kraju. Nie jest zrozumiałe, co oznacza w skardze pozwanego stwierdzenie o propozycji w przywołanym piśmie „przwieżenia maszyn na własny koszt przez pozwanego z siedziby powoda, tak aby biegły mógł dokonać analizy przedmiotowej maszyny wraz z dokumentami potwierdzającymi możliwość przewiezienia tych maszyn”. Siedziba pozwanego jest w Paryżu, maszyny są w Republice Mali, w Afryce, poza tym roszczenie powodowej Spółki dotyczy jednej maszyny, gdyż w tym zakresie nastąpiło z jej strony odstąpienie od umowy. Co do drugiej maszyny to nadal jest aktualne wezwanie skierowane do pozwanej o usunięcie wad. W miejsce tej pierwszej maszyny powódka zakupiła inną u innego producenta i ona jest wykorzystywana gospodarczo, natomiast wadliwa maszyna, której bezpośrednio dotyczy spór została rozmontowana i jak nazywa się to w odpowiedzi na skargę - „wyprowadzona z hali”.

Uzupełniając dowody w sprawie, Sąd Apelacyjny powołał biegłego z zakresu budowy i eksploatacji maszyn i z jego opinii wynika, że wady maszyn nabytych od

pozwanego wynikają nie tylko z wydania ich w stanie niepełnym, ale mają one błędy popełnione przy ich wykonaniu, tj. źle zostały dobrane materiały do wykonania, niewłaściwie przebiegł montaż i niewłaściwie zostały umiejscowione. Stwierdził, że nawet wydanie maszyn w stanie kompletnym nie wyeliminowałoby wszystkich wad i usterek maszyn, a tylko pewną ich część. W opinii ustnej na rozprawie dnia 4 marca 2016 r. biegły stwierdził, że większość wad maszyn opisanych przez niego w opinii miało charakter wad ukrytych, istotnych dla procesu produkcyjnego i pracy tych maszyn. Mając na uwadze treść opinii biegłego i sposób jej wyrażenia, nie można podzielić zarzutu pozwanego o pozbawieniu go prawa do obrony w sytuacji, gdy do dnia rozpoznania skargi kasacyjnej nie ma żadnej decyzji pozwanego co do sprowadzenia wadliwej maszyny do Polski, a tylko jest to deklarowane jako potrzebne do obiektywnego dokonania oceny przez biegłego. Sąd trafnie uznał, że ma wystarczający materiał dowodowy, aby i bez tego sprawę rozpatrzyć i dokonać ocen prawnych. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania są w skardze kasacyjnej niezasadne.

Rozważając zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego należy również uznać brak ich zasadności, w tym odnośnie do naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów Konwencji. Pozwany nie kwestionuje wadliwości sprzedanych rzeczy (towarów), uważa natomiast w skardze, zarzucając naruszenie art. 47 ust. 1 Konwencji, że miał zbyt krótki czas na naprawienie wad, a to dlatego, że maszyny znajdowały się w Republice Mali, gdzie brak jest potrzebnych części oraz pracowników zdolnych do usunięcia wad, a ponadto są niesprzyjające okoliczności lokalne (polityczne). Powołany art. 47 ust. 1 Konwencji stanowi, że kupujący może wyznaczyć sprzedającemu dodatkowy, o rozsądnej długości, termin do wykonania jego zobowiązań. Jednak powód w odpowiedzi na skargę słusznie podnosi w tej kwestii, że nie w długości terminu na usunięcie wad jest problem, chociaż wyznaczenie tego dodatkowego terminu jest jedynie uprawnieniem (co skarżący przemilcza), a nie obowiązkiem kupującego (powoda), tylko w tym, że pozwany poza wizytą swojego przedstawiciela w Mali, który wad nie usunął, nie podjął już żadnych prób wykonania ciążącego na nim obowiązku ani prób negocjacji, nie wystąpił również o przedłużenie terminu do usunięcia wad.

Zgodnie z art. 49 ust. 1 pkt a Konwencji, jeżeli niewykonanie przez sprzedającego któregokolwiek z obowiązków wynikających z umowy lub Konwencji stanowi istotne naruszenie umowy, to kupujący może oświadczyć o odstąpieniu od umowy. Z umowy stron wynika, że pozwany nie dopełnił istotnych swoich obowiązków, dostarczając maszyny z wadami konstrukcyjnymi; nie ma przy tym znaczenia, że zostały zmontowane na miejscu. Kwestia przebiegu czynności związanych z dostarczeniem maszyn, ich rozruchem, wadami i działaniami powoda, zmierzającymi do zrealizowania celu umowy zostały wystarczająco dokładnie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia te nie są kwestionowane przez pozwanego w uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej.

Zarzut pozwanego co do naruszenia art. 80 Konwencji w zaskarżonym wyroku jest całkowicie dowolny. Przepis ten stanowi, że strona nie może powoływać się na niewykonanie umowy przez drugą stronę w takim zakresie, w jakim brak wykonania jest następstwem jej własnego działania lub zaniechania. Z ustaleń dokonanych w sprawie, a niekwestionowanych przez pozwanego aż do podniesienia tej kwestii w uzasadnieniu skargi kasacyjnej nie wynika, aby miały miejsce działania powoda lub zaniedbanie obowiązków po jego stronie odnośnie do przyjęcia w Mali zamówionych przez niego maszyn. Kwestia ta została dokładnie omówiona od strony faktycznej i prawnej w zaskarżonym wyroku, przy czym zarzuty skargi kasacyjnej nie wskazują, żeby te uszkodzenia mechaniczne maszyn, o których jest mowa miały wpływ na ich prawidłowe funkcjonowanie, skoro nie było to możliwe od samego uruchomienia maszyn. Nie miało więc związku z warunkami ich dłuższego eksploataowania i zepsucia z powodu warunków klimatycznych panujących w Mali, np. braku odpowiedniej wentylacji, skorodowania itp., co miałoby stanowić o przyczynach wad maszyn, leżących po stronie powoda. Powodowi nie można też przypisywać wpływu na wadliwość maszyn z tej przyczyny, że maszyny nie zostały ukończone w Polsce, tylko były półproduktem, jak twierdzi skarżący, gdyż to do pozwanego należało sprzedanie maszyn jako nadających się do eksploatacji i ewentualne ukończenie ich montażu, z istoty umowy zawartej z powodem przez pozwanego, musiało także do niego należeć.

Według art. 82 Konwencji kupujący traci prawo do odstąpienia od umowy lub żądania od sprzedawcy dostarczenia rzeczy (towarów) zastępczych, jeżeli jest dla niego niemożliwy zwrot towarów w takim zasadniczo stanie, w jakim je otrzymał. Przepis ten nie może zostać zastosowany w sprawie, gdyż w ustaleniach ani Sądu pierwszej, ani drugiej instancji, również ze względu na treść zarzutów apelacyjnych nie wynika, aby na skutek działania lub zaniechania pozwanego maszyna, której dotyczy roszczenie znajdowała się w innym „zasadniczo” stanie niż była w chwili jej otrzymania od pozwanego, poza zwykłym zużyciem w trakcie prób jej uruchomienia i krótkotrwałej eksploatacji, przerywanej awariami, których dotyczą roszczenia będące przedmiotem sporu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1980 r., II CR 190/80, OSNCP 1981, nr 1, poz. 18).

W tych okolicznościach należy uznać skargę kasacyjną za całkowicie bezzasadną i na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. ją oddalić, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

kc

jw